

Z PRAKTYKI GOSPODARCZEJ

Tomasz Szczurowski

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

ORCID: 0000-0002-2967-0919

e-mail: t_szczurowski@uksw.edu.pl

Zawieszenie prawa głosu akcjonariusza z uwagi na konflikt interesów

Suspension of the shareholder's right to vote because of a conflict of interest

Streszczenie

Przedmiotem niniejszego artykułu jest problematyka związana z wykonywaniem prawa głosu przez akcjonariusza. Artykuł skupia się na wykładni art. 413 § 1 Kodeksu spółek handlowych, zgodnie z którym akcjonariusz nie może ani osobiście, ani przez pełnomocnika, ani jako pełnomocnik innej osoby, głosować przy powzięciu uchwał dotyczących jego odpowiedzialności wobec spółki z jakiegokolwiek tytułu, w tym udzielenia absolutorium, zwolnienia z zobowiązania wobec spółki oraz sporu pomiędzy nim a spółką. Autor omawia zakres podmiotowy i przedmiotowy powyższej regulacji prawnej, jak również rozważa skutki naruszenia tego przepisu w kontekście zaskarżenia podjętej w ten sposób uchwały walnego zgromadzenia.

Słowa kluczowe: prawo głosu, akcjonariusz

Abstract

The subject of the article is a right of shareholder to vote during general meeting. The author concerns the interpretation of article 413 § 1 of The Commercial Company Code. The law regulates that the shareholder may not, in person or by proxy, or as a proxy of another person, vote on resolutions on his liability towards the company on any account, including the granting of approval of performance of his duties, release from an obligation towards the company or a dispute between him and the company. The author highlights a personal and material scopes of this regulation and its affects the validity of resolution of the general assembly.

Key words: right to vote, shareholder

Wprowadzenie

Przedmiotem niniejszego artykułu jest problematyka zawieszenia prawa akcjonariusza do głosowania w trakcie trwania walnego zgromadzenia spółki akcyjnej. Istotne jest przeanalizowanie zarówno przesłanek tego zawieszenia, jak również jego skutków, tak w zakresie sytuacji tegoż akcjonariusza, jak i podejmowanej uchwały. Trzeba bowiem zaznaczyć, że zagadnienie to ma znaczenie nie tylko dla samego podejmowania uchwały, ale również możliwości jej zaskarżenia. Dotyka jednych z najbardziej istotnych uprawnień korporacyjnych członka spółki akcyjnej.

Zgodnie z art. 411 § 1 ustawy z 15.09.2000 r. — Kodeks spółek handlowych (Dz.U. z 2019 r. poz. 505 ze zm.), dalej k.s.h., akcja daje prawo do jednego głosu na walnym zgromadzeniu. Prawo to ma charakter całkowicie niezależny od prawa akcjonariusza do udziału w walnym zgromadzeniu (zob. Michalski, 2010, s. 428, który zaznacza, że prawo głosu jest

„swoistą kontynuacją uprawnienia do uczestnictwa w walnym zgromadzeniu”). W Kodeksie spółek handlowych są jednak liczne przepisy, które przewidują odstępstwa od powyższej zasady. Jedynie przykładowo należy zaznaczyć, że na akcje może przypadać więcej głosów w sytuacji w której ma ona charakter uprzywilejowany (art. 351 § 1 k.s.h.). Z drugiej strony jest ona pozbawiona prawa głosu, gdy jest akcją niemą (art. 353 § 3 k.s.h.). Wreszcie Kodeks spółek handlowych przewiduje sytuacje, w których może dojść nie tyle do wyłączenia prawa głosu, co raczej ograniczenia liczby głosów przypadających danemu akcjonariuszowi — chodzi więc o przepisy, które nie tyle dotyczą akcji, co akcjonariuszy. Można choćby wspomnieć art. 411 § 2 k.s.h. według którego statut może ograniczyć prawo głosu akcjonariuszy dysponujących powyżej jednej dziesiątej ogółu głosów w spółce. Powyższe dowodzi, że zasada wynikająca z art. 411 § 1 k.s.h. nie ma charakteru bezwzględnego, chociaż trudno kwestionować charakter prawa

głosu jako zasadniczego uprawnienia przysługującego akcjonariuszowi — por. Michalski, 2010, s. 431, który trafnie zaznacza, że w prawie polskim istnieją dwie kategorie zawieszeń i ograniczeń prawa głosu — pierwsza grupa ma charakter sankcyjno-represyjny, druga zaś ustrojowy.

Przedmiotem niniejszego artykułu jest przypadek zawieszenia prawa głosu z uwagi na zachodzący konflikt interesów pomiędzy akcjonariuszem i spółką, a mówiąc inaczej chodzi o zawieszenie prawa akcjonariusza do głosowania w jego własnej sprawie. Od razu jednak należy dodać, że w Kodeksie spółek handlowych próżno szukać generalnego przepisu, który wprost zakazywałby akcjonariuszowi prawa głosu podczas podejmowania wszelkich uchwał, które mogą rzutować na jego sytuację prawną. Niemniej problematyki tej, aczkolwiek w ograniczonym zakresie, dotyczy art. 413 § 1 k.s.h. Zgodnie z tym przepisem akcjonariusz nie może ani osobiście, ani przez pełnomocnika, ani jako pełnomocnik innej osoby głosować przy powzięciu uchwał dotyczących jego odpowiedzialności wobec spółki z jakiegokolwiek tytułu, w tym udzielenia absolutorium, zwolnienia z zobowiązania wobec spółki oraz sporu pomiędzy nim a spółką. M. Michalski sytuację tę ujmuje jako przypadek zawieszenia prawa głosu o charakterze sankcyjno-represyjnym, a więc wynikający w szczególności z natury prawnej spółki akcyjnej (Michalski, 2010, s. 432).

Zakres podmiotowy regulacji

Artykuł 413 § 1 k.s.h. *expressis verbis* dotyczy wykonywania prawa głosu przez akcjonariusza i w mojej ocenie okoliczność ta musi być brana pod uwagę przy ustaleniu zakresu podmiotowego jego stosowania. Fakt ten wynika nie tylko z początkowej treści przepisu, ale również z podkreślenia, że chodzi o jego odpowiedzialność wobec spółki, jak również spór pomiędzy nim a spółką. Inaczej mówiąc zakresem zastosowania tego przepisu objęte jest głosowanie przez akcjonariusza, którego interesy, w sytuacji wskazanej w tym przepisie, pozostają w kolizji z interesami spółki. Nie ma przy tym znaczenia, czy akcjonariusz oddaje głos z akcji swoich, czy przysługujących osobom trzecim. Trzeba jednak od razu dodać, że w tej ostatniej sytuacji, to właśnie podmiot, który wykonuje prawo głosu w imieniu innej osoby musi być akcjonariuszem. Artykuł 413 § 1 k.s.h. jednoznacznie bowiem stanowi, że akcjonariusz nie może wykonywać prawa głosu osobiście, przez pełnomocnika, jak również jako pełnomocnik podmiotu trzeciego. Należy pamiętać jeszcze o art. 413 § 2 k.s.h., zgodnie z którym akcjonariusz spółki publicznej może głosować jako pełnomocnik przy powzięciu uchwał dotyczących jego osoby, o których mowa w § 1. W takiej sytuacji pełnomocnictwo może upoważniać do reprezentacji tylko na jednym walnym zgromadzeniu, natomiast pełnomocnik ma obowiązek ujawnić akcjonariuszowi okoliczności wskazujące na istnienie bądź możliwość wystąpienia konfliktu interesów. Udzielenie dalszego pełnomocnictwa jest wyłączone. Zachodzenie ewentualnego konfliktu interesów jest w tym przypadku wykluczone wobec treści art. 412² § 3 k.s.h., który stanowi, że

pełnomocnik, w rozpatrywanym przypadku, głosuje zgodnie z instrukcjami udzielonymi przez akcjonariusza. Zasadne jest w mojej ocenie dość szeroko reprezentowane stanowisko sprzeciwiające się stosowaniu art. 413 § 1 do spółek jednoosobowych (tak Bieniak, 2020, s. 1183; Chomiuk, 2020, s. 1006; odmiennie Kidyba, 2015, s. 715; Naworski 2003, s. 737; Rodzynkiewicz, 2009, s. 446, którzy wskazują że jeżeli jedyny akcjonariusz jest członkiem zarządu, to takiemu członkowi zarządu nie udziela się absolutorium — por. Popiołek, 2009, s. 932, według którego zastosowanie art. 413 § 1 k.s.h. do spółek jednoosobowych jest wątpliwe). Nietrafne jest natomiast jego niestosowanie, do spółek w których członkami organów są wyłącznie akcjonariusze. Pogląd taki co prawda pojawił się jeszcze na gruncie Kodeksu handlowego (tak Dziurzyński, Fenichel i Honzatko, 1999, s. 422), niemniej nie miał on żadnego oparcia ani w ówczesnej, ani obecnej regulacji prawnej (odmiennie Frąckowiak, 2001, s. 668, który już na gruncie Kodeksu spółek handlowych zajął stanowisko, zgodnie z którym art. 413 § 1 k.s.h. nie ma zastosowania, gdy „przesłanki wyłączenia dotyczą w równym stopniu wszystkich akcjonariuszy”, zaś jako przykład tej sytuacji podaje właśnie przypadek w którym wszyscy akcjonariusze są w organach spółki).

Artykuł 413 § 1 k.s.h. nie odnosi się natomiast wprost do sytuacji, w której akcjonariusz opisany w tym przepisie występuje w charakterze przedstawiciela ustawowego (w szczególności wspólnika uprawnionego do reprezentacji) lub organu innego akcjonariusza. Mimo to przepis ten znajdzie wówczas zastosowanie (tak też Szumański, 2008, s. 1056; Naworski, 2003, s. 735; Popiołek, 2009, s. 932; Frąckowiak, 2001, s. 667; Chomiuk, 2020, s. 1005). Wniosek taki nie jest wyprowadzony w oparciu o wykładnię celowościową analizowanej regulacji prawnej, ale jego podstawą prawną jest art. 412 § 7 k.s.h., zgodnie z którym przepisy o wykonywaniu prawa głosu przez pełnomocnika stosuje się do wykonywania prawa głosu przez innego przedstawiciela. Skoro akcjonariusz, o którym mowa w art. 413 § 1 k.s.h., nie ma zdolności do bycia pełnomocnikiem, to z powołaniem się na art. 412 § 7 k.s.h. nie może on również być przedstawicielem ustawowym, czy organem innego akcjonariusza. Obie bowiem powyższe formy stanowią rodzaje przedstawicielstwa.

Dotychczas jednak najbardziej dyskusyjne jest objęcie regulacją art. 413 § 1 k.s.h. zastawnika i użytkownika wykonyującego prawo głosu. Od razu trzeba dodać, że chodzi o sytuacje, w których podmioty te wykonują prawo głosu w związku ze spełnieniem warunków wynikających z art. 340 § 1 k.s.h.. W mojej ocenie należy w tym zakresie odróżnić dwie sytuacje.

Pierwsza dotyczy przypadku, w którym akcje przysługujące akcjonariuszowi, o którym mowa w art. 413 § 1 k.s.h., są zastawione lub obciążone użytkowaniem. W tym przypadku zastawnik lub użytkownik nie jest objęty regulacją zawieszającą prawo głosu (tak Szumański, 2008, s. 1057; Popiołek, 2009, s. 932; Krysik, 2020, s. 1846; Opalski, 2016, s. 417; odmiennie Naworski, 2003, s. 735, który dodaje, że dla powyższego wniosku nie ma znaczenia, czy uchwała dotyczy zastawnika, czy akcjonariusza; na gruncie spółki z o. o. Chomiuk, 2020, s. 1005, który odwołuje się jednak wyłącznie do

wykładni celowościowej, natomiast Czepita i Kuniewicz, 2008, s. 24, zwracają uwagę, że za objęciem zastawnika i użytkownika zakresem zastosowania art. 413 § 1 k.s.h. przemawia niejednoznaczność tego przepisu, jak również fakt, iż w odmiennym przypadku sytuacja zastawnika i użytkownika byłaby lepsza niż akcjonariusza). Trzeba bowiem zaznaczyć, że nie wykonują oni w tej sytuacji prawa akcjonariusza, ale swoje własne prawo. Działają w imieniu własnym.

Drugi przypadek będzie dotyczył sytuacji, w której akcjonariusz nie jest objęty regulacją art. 413 § 1 k.s.h., niemniej zastawnik/użytkownik jest osobą, której odpowiedzialności, zwolnienia z długu, czy sporu ze spółką dotyczy uchwała. W mojej ocenie co prawda rozważana sytuacja jest zbliżona do tej objętej art. 413 § 1 k.s.h., to jednak przepis ten wyraźnie odnosi się jedynie do akcjonariusza. Skoro zaś zastawnik/użytkownik takiego charakteru nie ma, to niedopuszczalne jest stosowanie wykładni rozszerzającej, mimo ewidentnego zachodzenia również w tej sytuacji konfliktu interesów o którym mowa w art. 413 § 1 k.s.h. (odmiennie Spyra, 2007, s. 474, według którego pierwszeństwo przed wątpliwym stosowaniem analogii z przepisów szczególnych należy dać celowi instytucji; na gruncie spółki z o. o. Chomiuk, 2020, s. 1005, który zaznacza że dopiero taka szeroka wykładania w sposób właściwy zabezpiecza spółkę).

Wątpliwości budzi wreszcie stosowanie art. 413 § 1 k.s.h., w sytuacji w której warunki określone w tym przepisie spełnia nie tyle akcjonariusz, co jego członek zarządu — mówiąc inaczej uchwała dotyczy odpowiedzialności, zwolnienia z zobowiązania lub sporu pomiędzy spółką akcyjną, a członkiem zarządu akcjonariusza, przy czym tenże członek zarządu nie jest jednocześnie akcjonariuszem w spółce podejmującej uchwałę. Zasadne jest pytanie, czy w takim przypadku prawo głosu owego akcjonariusza jest wyłączone. Prawdą jest, że w rozważanej sytuacji mamy do czynienia z konfliktem interesów podobnym do tego, o którym mowa w art. 413 § 1 k.s.h., tyle tylko, że nie zachodzi on pomiędzy akcjonariuszem i spółką akcyjną, a pomiędzy członkiem zarządu akcjonariusza a spółką akcyjną. Wykładnia celowościowa także w tym przypadku przemawiałaby więc za ochroną interesów spółki i zawieszeniem prawa akcjonariusza. Niemniej według mnie wniosek taki jest zbyt daleko idący, bowiem dokonując wykładni celowościowej nie możemy uciekać od samej treści przepisu. Tymczasem w treści tej próżno szukać podstaw do zastosowania tej normy do rozważanego aktualnie przypadku. Jeżeli zaś dodać, że przepis ten ingeruje w jedno z podstawowych praw akcjonariusza, to taka ingerencja powinna w mojej ocenie mieć wyraźną podstawę prawną, której w niniejszej sytuacji brak.

Kwestię tę zauważył Sąd Najwyższy, który w wyroku z 31.03.2015 r., II CSK 427/14, Legalis nr 1274347, wprost stwierdził, że wyłączenie wspólnika od wykonywania prawa głosu, jako wyjątek od gwarantowanego ustawą związanego z udziałem prawa wspólnika do udziału w zgromadzeniu wspólników nie może być interpretowane rozszerzająco (*exceptiones non sunt extendendae*). Wykładnia językowa normy zawartej w art. 244 k.s.h. jednoznacznie wskazuje, że wynikające z tej normy pozbawienie wspólnika prawa głosu odnosi się do podejmowania uchwał dotyczących „jego” odpo-

wiedzialności wobec spółki, jak również udzielenia „jemu” absolutorium. Wyłączenie to nie obejmuje głosowania przy powzięciu uchwał o odpowiedzialności wobec spółki innych — poza tym wspólnikiem — osób. Analizowany przepis ma zastosowanie wyłącznie w sytuacji tożsamości „wspólnika” i „osoby ponoszącej odpowiedzialność wobec spółki”. Nie ma żadnych uzasadnionych racji, aby odstępować od takiego wyniku wykładni art. 244 k.s.h. i wyłączania na jego podstawie wspólnika od prawa głosu w innych podmiotowych lub przedmiotowych okolicznościach chociażby zachodził konflikt interesów pomiędzy wspólnikiem a spółką. Pogląd ten został co prawda wyrażony na gruncie spółki z o. o., niemniej wobec tożsamości treściowej art. 244 k.s.h. i 413 § 1 k.s.h. zasadne jest odniesienie go również do spółki akcyjnej. Pogląd powyższy zasługuje w mojej ocenie w pełni na podzielenie, a postulaty zmierzające do rozszerzenia stosowania art. 413 § 1 k.s.h. na jakiegokolwiek sytuacji zbliżone musi pozostać *de lege ferenda*.

Zakres przedmiotowy regulacji

Zakres przedmiotowy art. 413 § 1 k.s.h. określony jest przez dwa czynniki. Po pierwsze akcjonariusz nie może głosować przy powzięciu uchwał. Po drugie zaś jedynie takich uchwał, które dotyczących jego odpowiedzialności wobec spółki z jakiegokolwiek tytułu, w tym udzielenia absolutorium, zwolnienia z zobowiązania wobec spółki oraz sporu pomiędzy nim a spółką. Dla zastosowania art. 413 § 1 k.s.h. oba powyższe warunki muszą być spełnione łącznie.

Z pierwszego z przytoczonych warunków wynika, że udział akcjonariusza jest wyłączony jedynie w głosowaniu uchwał wymienionych w tym przepisie. Oznacza to, że akcjonariusz, o którym mowa w art. 413 § 1 k.s.h., może korzystać ze swojego prawa udziału w walnym zgromadzeniu, którego przedmiotem mają być uchwały określone w art. 413 § 1 k.s.h., a w konsekwencji jego obecność powinna być uwzględniona przy ustalaniu ewentualnie wymaganego kworum (tak Szumański, 2008, s. 1054). Nie ma również przeszkód, aby brał on udział w dyskusji poprzedzającej podjęcie takich uchwał, jak również, aby przekonywał innych akcjonariuszy do wyrażania określonego stanowiska poprzez treść głosu (podobnie Kidyba, 2015, s. 714; Popiołek, 2009, s. 932; Frąckowiak, 2001, s. 667; Piotrowska, Miłkuła, 2003, s. 27). A. Kidyba wskazuje, że akcjonariusz może również złożyć wniosek o przeprowadzenie głosowania tajnego w zakresie spraw objętych art. 413 § 1 k.s.h. (Kidyba, 2015, s. 716). Jest on jedynie zawieszony w samym wykonaniu aktu głosowania.

W doktrynie trafnie podnosi się, że akcjonariusz nie może wykonywać prawa głosu nie tylko przy podejmowaniu uchwał, o której mowa w art. 413 § 1 k.s.h., ale również uchwały, której przedmiotem byłoby odroczenie powzięcia takiej uchwały (tak na gruncie spółki z o. o. Pabis, 2020, s. 773; por. też Piotrowska i Miłkuła, 2003, s. 27, które wskazują, że akcjonariusz może zawnioskować o odroczenie powzięcia uchwały określonej w art. 413 § 1 k.s.h., niemniej nie rozstrzygają, czy

może on głosować w przedmiocie takiego wniosku). Jednocześnie akcjonariusz może wykonywać prawo głosu co do innych niż wymienione w art. 413 § 1 k.s.h. uchwał podejmowanych na tym samym walnym zgromadzeniu (tak Bieniak, 2020, s. 1183). Z tego też względu art. 413 § 1 k.s.h. nie stanowi przeszkody do przypisania prawa głosu akcjonariuszom wymienionym w tym przepisie na liście obecności na zgromadzeniu, chyba że jego przedmiotem mają być tylko uchwały w kwestiach wymienionych w tym przepisie (tak Szumański, 2008, s. 1053), co jednak choćby z uwagi na konieczność podjęcia uchwały co do wyboru przewodniczącego walnego zgromadzenia będzie miało charakter wyjątkowy.

Po drugie zaś, akcjonariusz jest na podstawie art. 413 § 1 k.s.h. wyłączony od głosowania tylko co do uchwał enumeratywnie wymienionych w tym przepisie i zakres ich nie może być rozszerzony w oparciu o statut spółki. Artykuł 413 § 1 k.s.h. jest przepisem bezwzględnie obowiązującym (tak Rodzyńkiewicz, 2009, s. 444; Pabis, 2020, s. 773).

Chodzi więc w pierwszej kolejności o uchwały dotyczące odpowiedzialności akcjonariusza wobec spółki. Nie ma znaczenia tytuł ponoszonej odpowiedzialności. Może to być zarówno odpowiedzialność kontraktowa, deliktowa, z bezpodstawnego wzbogacenia (tak Frąckowiak, 2001, s. 667). Może to być odpowiedzialność mająca źródło w Kodeksie spółek handlowych np. z tytułu bezprawnych wypłat, jak i całkowicie z Kodeksem spółek handlowych niezwiązana (tak Kruczałak, 2001, s. 405, Kidyba, 2015, s. 714). Przepis ten co prawda skorelowany jest z art. 393 pkt 2 k.s.h., według którego uchwały walnego zgromadzenia wymaga postanowienie dotyczące roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej przy zawiązaniu spółki lub sprawowaniu zarządu albo nadzoru, niemniej zakres odpowiedzialności, o której mowa w art. 413 § 1 k.s.h., wykracza poza unormowanie art. 393 pkt 2 k.s.h., bowiem stanowi o odpowiedzialności z jakiegokolwiek tytułu, a więc niekoniecznie odpowiedzialności odszkodowawczej, a nawet cywilnoprawnej. W związku ze sporami istniejącymi na gruncie Kodeksu handlowego ustawodawca tylko przykładowo wymienia, że chodzi w szczególności o uchwałę dotyczącą absoluminacji dla danego akcjonariusza, gdy wchodzi on w skład organów spółki akcyjnej. Przepisu art. 413 § 1 k.s.h. nie należy natomiast odnosić do uchwał dotyczących zatwierdzenia sprawozdania finansowego, ani sprawozdania z działalności, których nie sposób uznać za dotyczące odpowiedzialności akcjonariusza.

W doktrynie wskazuje się, że art. 413 § 1 k.s.h. w odróżnieniu od swojego poprzednika nie obejmuje uchwał dotyczących umów między akcjonariuszem i spółką (tak Naworski, 2003, s. 736). Pogląd ten tylko częściowo zasługuje na podzielenie, bowiem duża część uchwał dotyczących tych umów będzie dotyczyć jednocześnie odpowiedzialności akcjonariusza wobec spółki. W rzeczywistości zaś zakresem art. 413 § 1 k.s.h. nie objęto samego zawarcia umowy i kwestii nie dotyczących odpowiedzialności akcjonariusza wynikającej z tej umowy.

Akcjonariusz jest zawieszony w wykonywaniu prawa głosu również wówczas, gdy uchwała walnego zgromadzenia dotyczy zwolnienia go z zobowiązania wobec spółki. Chodzi więc przede wszystkim o zawarcie umowy zwolnienia z długu, ale

również umowy przejęcia długu, w wyniku której akcjonariusz przestawałby być dłużnikiem spółki. Może to być również uchwała dotycząca porozumienia kompensacyjnego (tak Rodzyńkiewicz, 2009, s. 445). Trzeba jednak przypomnieć, że ewentualne zwolnienie akcjonariusza z tego zobowiązania nie będzie następowało na podstawie uchwały walnego zgromadzenia, ale czynności prawnej należycie umocowanego reprezentanta spółki. Przepis powyższy nie może być odczytywany jako norma kompetencyjna przypisująca walnemu zgromadzeniu uprawnienia do reprezentowania w tym zakresie spółki. Artykuł 413 § 1 k.s.h. nie zmienia zasad reprezentacji spółki akcyjnej, jak również nie wprowadza wymogu podjęcia przez walne zgromadzenie uchwały w powyższym zakresie. Wymóg taki może natomiast wynikać ze statutu.

Trzecia wreszcie uchwała, przy której akcjonariusz nie może wykonywać prawa głosu, ma dotyczyć sporu pomiędzy nim a spółką. Z uwagi na bliższe nieokreślenie tego sporu należy uznać, że spór ten wcale nie musi mieć charakteru sądowego. Może być on prowadzony również przed organem administracyjnym czy sądem polubownym (tak Frąckowiak, 2001, s. 667). Jednocześnie może to być spór mający swoje podłoże w stosunku spółki, np. gdy akcjonariusz zaskarża uchwałę walnego zgromadzenia, ale również spór, który w żaden sposób nie jest związany ze statusem akcjonariusza, a dotyczy np. umowy sprzedaży wiążącej spółkę i tego akcjonariusza (tak też Kidyba, 2015, s. 716). W sporze tym akcjonariusz i spółka muszą występować po przeciwnych stronach (tak Pabis, 2020, s. 772). Ustawodawca dość szeroko ujmując tę kategorię spraw, bowiem chodzi o wszelkie uchwały dotyczące tego sporu. Może to być więc uchwała w której walne zgromadzenie zajmuje konkretne stanowisko w tymże sporze, ale również uchwała na mocy której dochodzi choćby na podstawie art. 379 § 1 k.s.h. lub 426 § 1 k.s.h. do ustanowienia pełnomocnika do reprezentowania spółki w takim sporze. We wszystkich tych sytuacjach może przejawiać się konflikt interesów danego akcjonariusza i spółki.

Z uwagi na fakt, że wymienienie powyższych trzech kategorii uchwał ma charakter enumeratywny, toteż w żadnej innej sprawie akcjonariusz nie może być zawieszony w wykonywaniu prawa głosu, choćby dochodziło do kolizji interesów jego i spółki, chyba że istnieje przepis szczególny. Akcjonariusz ma więc prawo głosu przy podejmowaniu uchwały o jego powołaniu lub odwołaniu do organu spółki. Podobnie przysługuje mu prawo głosu w przypadku umorzenia jego akcji (por. wyrok SN z 9.01.1998 r., III CKN 302/97, Legalis nr 32112, w którym uznano, że w świetle treści art. 235 k. h. wspólnik nie jest wyłączony od głosowania w przedmiocie podjęcia uchwały co do umorzenia udziałów), czy też ustalania wynagrodzenia dla niego jako członka organu spółki (tak Szumański, 2008, s. 1059; Naworski, 2003, s. 736; Rodzyńkiewicz, 2009, s. 444; Popiołek, 2009, s. 932; Krysiak, 2020, s. 1845; zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 28.10.2014 r., I ACa 463/14, Legalis nr 1241604, w którym uznano, że w treści obecnie obowiązującego przepisu art. 244 k.s.h. nie ma mowy o uchwałach „dotyczących przyznania wynagrodzenia” członkom zarządu będących zarazem wspólnikami. Jako wyjątek od zasady głosowania nad uchwałami przez wszystkich wspólników winien być on zarazem interpretowany w sposób ścisły,

tym bardziej, że wykładnia literalna i historyczna przemawia przeciwko rozszerzaniu rozumienia tego przepisu o przedmiot uchwały, który nie został tam wyraźnie wymieniony. Nie sposób także uznać, że za przyjęciem odmiennego poglądu stoją względy racjonalności. Przy takim rozumieniu przepisu art. 244 k.s.h. mogłoby wszak dojść w skrajnych przypadkach do sytuacji, której nie można racjonalnie zaakceptować, kiedy wynagrodzenie wspólnika większościowego, posiadającego niemalże pełen pakiet udziałów, byłoby uzależnione od decyzji wspólnika mniejszościowego, któremu przysługuje wręcz symboliczna ilość udziałów; odmiennie: Frąckowiak, 2001, s. 667).

Skutki wykonania prawa głosu z naruszeniem art. 413 § 1 k.s.h.

Istotnym zagadnieniem jest wreszcie kwestia wpływu naruszenia art. 413 § 1 k.s.h. na ważność podejmowanej uchwały. W tym miejscu przede wszystkim należy zaznaczyć, że głos oddany przez akcjonariusza, który na podstawie art. 413 § 1 k.s.h. był zawieszony przy podejmowaniu konkretnej uchwały jest nieważny. Nie rozwijając skomplikowanego w rzeczywistości zagadnienia charakteru prawnego głosu, według mnie jest to oświadczenie woli nakierowane na osiągnięcie skutku prawnego w postaci podjęcia lub nie podjęcia określonej uchwały. W konsekwencji można w tym przypadku mówić o nieważności głosu na podstawie art. 58 § 1 ustawy z 23.04.1964 r. — Kodeks cywilny (Dz.U. z 2019 r. poz. 1145 ze zm.), dalej k. c.

Powyższe rodzi pytanie o ważność podjętej wówczas uchwały. Uchwała taka może być podważana na podstawie powództwa o stwierdzenie jej nieważności (art. 425 § 1 k.s.h.). Niemniej naruszenie art. 413 § 1 k.s.h. należy kwalifikować jako naruszenia przepisu formalnego — proceduralnego związanego z podejmowaniem uchwał. W takiej zaś sytuacji nieważność uchwały nie ma charakteru automatycznego, a zachodzić będzie jedynie wówczas, gdy naruszenie art. 413 § 1 k.s.h. mogło mieć wpływ na ważność uchwały. W mojej ocenie stwierdzenie owego wpływu w rozważanej sytuacji jest dość proste i sprowadza się jedynie do przeprowadzenia operacji matematycznej i zbadania, czy bez głosów akcjonariusza określonego w art. 413 § 1 k.s.h. uchwała została by podjęta (tak Szumański, 2008, s. 1055; Cern, 2010, s. 145). W razie stwierdzenia, że pominięcie tych głosów uniemożliwiałoby jej podjęcie, powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały powinno być uwzględnione, w odmiennym przypadku zachodziłaby podstawa do jego oddalenia. Trudno sobie wyobrazić, w jaki inny sposób naruszenie art. 413 § 1 k.s.h. mogłoby mieć wpływ na ważność podejmowanych uchwał. Trzeba bowiem powtórnie przypomnieć, że art. 413 § 1 k.s.h. dotyczy jedynie zawieszenia prawa głosu akcjonariusza, a nie dokonywania przez niego jakichkolwiek innych czynności związanych z podejmowaniem uchwały. Analogiczne stanowisko zajął w Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z 7.06.2017 r., I ACa 218/17, Legalis 1674096, w który podkreślono, że okoliczność, że akcjonariusze podlegający wyłą-

czeniu od głosowania nad podjęciem zaskarżonej uchwały brali udział w zgromadzeniu i tym samym mogli przekonywać innych akcjonariuszy do określonego sposobu głosowania, nie może mieć wpływu na oceny wpływu ich głosowania na podjęcie zaskarżonej uchwały. Decydujący jest bowiem sam akt głosowania i w związku z tym wpływ nieważnie oddanych głosów na podjęcie zaskarżonej uchwały w kontekście wymaganej większości.

Legitymację do zaskarżenia uchwały należy określić zgodnie z art. 422 § 2 k.s.h. W doktrynie przyjmuje się, że akcjonariusz określony w art. 413 § 1 k.s.h. nie ma legitymacji do zaskarżenia uchwał wymienionych w tym przepisie nawet gdyby z jego naruszeniem został dopuszczony do głosowania i głosował przeciwko uchwale, żądając zaprotokołowania sprzeciwu (tak Szumański, 2008, s. 1059).

Z odmienną natomiast sytuacją będziemy mieć do czynienia wówczas, gdy akcjonariusz został zawieszony w wykonywaniu prawa głosu z naruszeniem art. 413 § 1 k.s.h., a więc w sytuacjach nie objętych tym przepisem. W takim przypadku podstawą jego legitymacji do podważania podjętych w ten sposób uchwał jest art. 422 § 2 pkt 3 k.s.h. zgodnie z którym powództwo może być wytoczone przez akcjonariusza bezzasadnie niedopuszczonego do udziału w walnym zgromadzeniu. Trafnie przyjął Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 17.05.2018 r., VII AGa 565/18, Legalis nr 1865597, że na gruncie art. 422 § 2 pkt 3 k.s.h. za „bezzasadne niedopuszczenie” uznawane jest bezpodstawne odmówienie wspólnikowi (akcjonariuszowi) lub pełnomocnikowi prawa uczestniczenia w zgromadzeniu przez niewpuszczenie lub usunięcie z sali obrad, błędne zinterpretowanie przepisu przewidującego wyłączenie prawa głosu, niesłuszne podważenie udzielonego pełnomocnictwa, uniemożliwienie wzięcia udziału w dyskusji lub w głosowaniu, jak też wszelkie przyczyny niemające uzasadnienia w przepisach prawa. Jednocześnie w mojej ocenie także w tym przypadku trzeba będzie ustalić, czy naruszenie art. 413 § 1 k.s.h. poprzez jego błędne zastosowanie mogło mieć wpływ na treść uchwały. Ustalenie tej okoliczności będzie wymagało przeprowadzenia operacji matematycznej.

Trzeba dodać, że wymóg podjęcia uchwał, o których mowa w art. 413 § 1 k.s.h., najczęściej będzie wynikał ze statutu spółki. Ewentualna nieważność tejże uchwały najczęściej nie będzie wobec tego rzutowała na ważność czynności prawnych, których uchwała ta jest elementem. Zgodnie bowiem z art. 17 § 3 k.s.h. czynność prawna dokonana bez zgody właściwego organu spółki, wymaganej wyłącznie przez umowę spółki albo statut, jest ważna, jednak nie wyklucza to odpowiedzialności członków zarządu wobec spółki z tytułu naruszenia umowy spółki albo statutu. Niemniej jednak w niektórych sytuacjach nieważność uchwały podjętej z naruszeniem art. 413 § 1 k.s.h. może mieć dale idące skutki. Jeżeli bowiem uchwała była podejmowana na podstawie art. 393 pkt 2 k.s.h., to jej nieważność będzie prowadziła do utraty legitymacji spółki do wystąpienia z roszczeniem o naprawienie szkody wyrządzonej przy zawiązaniu spółki lub sprawowaniu zarządu albo nadzoru. Natomiast w sytuacji, w której uchwała dotyczyła powołania pełnomocnika na podstawie art. 379 § 1 k.s.h. lub 426 § 1 k.s.h., to jej nieważność może oznaczać bezskuteczność zawieszoną umowę zawieranej z członkiem

zarządu (art. 103 § 1 k. c.), np. w zakresie zwolnienia z długu. Z kolei nieważność powołania pełnomocnika do reprezentowania spółki w postępowaniu sądowym może prowadzić nawet do nieważności postępowania, albowiem będzie równoznaczna z nienależytym umocowaniem pełnomocnika strony (art. 379 pkt 2 ustawy z 17.11.1964 r. — Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2019 r. poz. 1460 ze zm.), dalej k.p.c.

Jeżeli wreszcie akcjonariusz zgodnie z art. 413 § 1 k.s.h. został zawieszony w wykonywaniu prawa głosu, a chciałby kwestionować uchwałę z innych względów, to nie będzie to możliwe. Nie posiada on bowiem wówczas legitymacji do zaskarżenia podejmowanej uchwały, gdyż nie spełnia żadnego z kryteriów ujętych w tym przepisie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 11.12.2012 r., I ACa 1174/12, Legalis nr 721966, w którym uznano, że wspólnik wyłączony z głosowania na podstawie art. 244 k.s.h. nie ma legitymacji czynnej do zaskarżenia uchwały. Nie jest on bowiem wspólnikiem, który głosował przeciw uchwale). Z uwagi na treść art. 425 § 1 zd. 2 k.s.h. nie ma on również legitymacji do wytoczenia powództwa na podstawie art. 189 k.p.c. Jeżeli natomiast akcjonariusz o którym mowa w art. 413 § 1 k.s.h. nie został w ogóle dopuszczal-

ny do udziału w walnym zgromadzeniu, to w takim przypadku zachowuje legitymację do zaskarżenia uchwały (przy której i tak nie mógłby głosować), przy czym podstawą tej legitymacji jest wówczas art. 422 § 2 pkt 3 k.s.h. (tak Krysiak, 2020, s. 1847).

Podsumowanie

W niniejszej publikacji przedstawiłem zasadnicze zagadnienia związane z zawieszenia prawa akcjonariusza do głosowania na walnym zgromadzeniu w związku z sytuacjami określonymi w art. 413 § 1 k.s.h.. Przepis ten w dalszym ciągu budzi pewne wątpliwości w zakresie jego stosowania, niemniej wykluczonym jest rozszerzanie jego zakresu podmiotowego i przedmiotowego na sytuacje w nim wyraźnie nie uregulowane. Trzeba bowiem przypomnieć, że z jednej strony godzi on w tak fundamentalne prawo akcjonariusza jak prawo głosu, zaś z drugiej strony jego naruszenie może prowadzić do nieważności podejmowanej uchwały.

Bibliografia/References

- Bieniak, M. (2020). W: J. Bieniak, M. Bieniak, G. Nita-Jagielski, K. Oplustil, R. Pabis, A. Rachwał, M. Spyra, G. Suliński, M. Tofel, M. Wawer, R. Zawłocki, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa: C.H. Beck.
- Cern, G. (2010), *Podejmowanie uchwał przez organy spółek kapitałowych*, Sopot: Arche.
- Chomiuk, M. (2020). W: Z. Jara (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa: C.H. Beck.
- Czepita, S., Kuniewicz, Z. (2008), Zakres podmiotowy wyłączenia od udziału w głosowaniu na zgromadzeniu spółki kapitałowej, *Przegląd Prawa Handlowego*, 9.
- Dziurzyński, T., Fenichel, Z., Honzatko, M. (1999). *Kodeks handlowy. Komentarz*, Łódź: Księgarnia Naukowa s.c.
- Frąckowiak, J. (2001). W: K. Kruczałak (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa: LexisNexis.
- Kidyba A. (2015), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa: Wolters Kluwer, t. 2.
- Krysiak, A. (2020). W: Z. Jara (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa: C.H. Beck.
- Michalski, M. (2010). *Spółka akcyjna*, Warszawa: Wolters Kluwer.
- Naworski, J. P. (2003). W: R. Potrzebszcz, T. Siemiątkowski (red.), *Komentarz do kodeksu spółek handlowych. Spółka akcyjna i przepisy karne*, LexisNexis, Warszawa, t. 1.
- Opalski, A. (2016). W: S. Sołtysiński (red.), *System prawa prywatnego, t. 17B, Prawo spółek kapitałowych*, Warszawa: C.H. Beck, Instytut Nauk Prawnych PAN.
- Pabis, R. (2020). W: J. Bieniak, M. Bieniak, G. Nita-Jagielski, K. Oplustil, R. Pabis, A. Rachwał, M. Spyra, G. Suliński, M. Tofel, M. Wawer, R. Zawłocki, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa: C.H. Beck.
- Piotrowska, A., Mikula A. (2003). Wyłączenie i ograniczenie prawa głosu w spółce akcyjnej, *Przegląd Prawa Handlowego*, 6.
- Popiołek, W. (2009). W: J. A. Strzępka (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa: C.H. Beck.
- Rodzinkiewicz, M. (2009). *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa: LexisNexis.
- Spyra, M. (2007). W: S. Włodyka (red.), *System prawa handlowego, t. 2B, Prawo spółek handlowych*, Warszawa: C.H. Beck.
- Szumański, A. (2008). W: S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych*, Warszawa: C.H. Beck, t. 3.

Dr Tomasz Szczurowski

Adiunkt w Katedrze Prawa Gospodarczego i Gospodarki Cyfrowej na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, sędzia orzekający w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie.

Dr Tomasz Szczurowski

Assistant professor at the Department of Economic Law and Digital Economy at The Cardinal Stefan Wyszyński University (UKSW) in Warsaw, judge in Court of Appeal in Warsaw.